



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Dariusz Pawłyszcz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z 29 kwietnia 2021 r., II Ca 1355/20,

w sprawie z powództwa M. H.

przeciwko A. L.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

1. oddała skargę kasacyjną;

2. zasądza od M. H. na rzecz A. L. 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

(a.z.)

UZASADNIENIE

Powód M. H. pozwem skierowanym przeciwko pozwanej A. H. (następnie pod nazwiskiem L.) wniósł o uzgodnienie treści księgi wieczystej Kw nr [...] z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie w dziale II pozwanej jako użytkownika wieczystego gruntu oraz właścicielki posadowionego na nim budynku mieszkalnego i wpisanie w jej miejsce powoda, ewentualnie o wykreślenie pozwanej co do 1/2 części i wpisanie jej oraz powoda jako współużytkowników wieczystych gruntu i właścicieli budynku we wspólności majątkowej małżeńskiej.

Wyrokiem z 17 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie uwzględnił powództwo, a Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 8 maja 2018 r. oddalił apelację pozwanej.

Sądy *meriti* ustaliły, że strony nawiązały związek partnerski o cechach konkubinatu i zamieszkały razem na nieruchomości, której dotyczyło żądanie pozwu i której użytkownikiem wieczystym był M. H.. W dniu 7 października 2006 r. zawarły związek małżeński. Przy jego zawarciu pozwana przyjęła nazwisko męża: H.. Małżonkowie nie zawierali małżeńskich umów majątkowych.

W okresie poprzedzającym zawarcie małżeństwa M. H. znajdował się w trudnej sytuacji finansowej i nie posiadał środków na spłatę swoich wierzycieli. Z uwagi na istniejące zadłużenie nie posiadał również zdolności kredytowej. Małżonkowie ustalili, że zawrą umowę sprzedaży należącej do M. H. nieruchomości (tj. prawa użytkowania wieczystego z własnością budynku) na rzecz A. H., co pozwoliłoby jej na uzyskanie kredytu hipotecznego a uzyskane środki przeznaczą na spłatę zadłużeń M. H.. Wiedzieli, że jako małżeństwo - z uwagi na zobowiązania finansowe M. H. - nie mają możliwości uzyskania kredytu. W trakcie procedury przyznawania kredytu i badania zdolności kredytowej A. H. posługiwała się swoim nazwiskiem panieńskim „L.” i podawała, że jest stanu wolnego. W ten sposób małżonkowie zamierzali uzyskać pozór, że kupująca była dla M. H. osobą obcą.

W dniu 15 grudnia 2006 r. małżonkowie podpisali w kancelarii notarialnej umowę sprzedaży, przy zawieraniu której A. H. posługiwała się swoim nazwiskiem

panieńskim „L.”. Notariuszowi okazała niezaktualizowany paszport, w którym nadal figurowało jej nazwisko panieńskie. W treści aktu notarialnego obie strony oświadczyły, że są stanu wolnego. M. H. oświadczył, że kupująca zapłaciła na jego rzecz kwotę 230 000 tytułem zadatku, zaś pozostała kwota będzie pochodzić z udzielonego kupującej kredytu.

Pozwana zawarła umowę kredytu hipotecznego z Bank S.A. w W.. Środki z kredytu w wysokości 466 234,14 zł wpłynęły w dniu 18 grudnia 2006 r. na rachunek bankowy prowadzony dla M. H.. Zostały przeznaczone na spłatę jego zobowiązań, w tym spłatę 125 000 zł pożyczonych przez pozwaną od znajomych, zakup samochodu marki H. za kwotę 165 000 zł oraz na rozwinięcie działalności gospodarczej M. H..

W ocenie sądów *meriti* strony nie dążyły do dokonania rzeczywistego przesunięcia majątkowego. Oświadczenie woli powoda o sprzedaży zostało złożone tylko dla pozorów. Dokonaniu czynności prawnej towarzyszyła próba wywołania u osób trzecich przeświadczenia, że zamiarem stron jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli, przy jednoczesnym tajnym porozumieniu, że te oświadczenia woli nie mają ich wywołać.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej pozwanej Sąd Najwyższy wyrokiem z 8 października 2020 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 29 kwietnia 2021 zmienił zaskarżony apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że powództwo oddalił. Sąd ten uznał, że zakwalifikowanie wady czynności stron z 15 grudnia 2006 r. jako pozorności bezwzględnej nie mogło się ostać z uwagi na brak świadomości stron odnośnie braku zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych. Skarżąca oczekiwała ekwiwalentnego świadczenia w zamian za zaciągnięcie zobowiązania kredytowego służącego także powodowi. Ponadto strony nie wykazały woli dokonania zwrotnego przeniesienia własności spornej nieruchomości. Przez znaczny okres czasu współdziałały w zakresie prowadzonych działalności gospodarczych, a pozwana wykonywała władztwo faktyczne nad nieruchomością.

Wobec powyższego nie zaistniały podstawy do stwierdzenia, że umowa przenosząca własność nieruchomości była zawarta dla pozoru. Pobudki działania stron są w sprawie nieistotne z punktu widzenia oceny braku pozorności czynności prawnej.

Zawartej przez strony umowy nie można też uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Została ona bowiem wykonana, a powód otrzymał ekwiwalent wartości nieruchomości w postaci części ceny zapłaconej na zlecenie pozwanej przez bank, zaś pozwana obowiązana jest zwrócić bankowi wypłacone środki.

Odnosząc się do żądania ewentualnego, tj. ujawnienia w księdze wieczystej jako właścicieli nieruchomości zarówno powoda jak i pozwanej na zasadzie małżeńskiej wspólności majątkowej, Sąd Okręgowy wskazał, że w czasie kiedy strony zawierały umowę przeniesienia własności nieruchomości pozwana pozostawała w związku małżeńskim z powodem. W konsekwencji nabycie nieruchomości, nawet przez samodzielne działanie skarżącej, nastąpiło na majątek wspólny małżonków, z uwagi na panujący między nimi ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej. Ustrój ten został zniesiony orzeczeniem Sądu Rejonowego z dnia 25 listopada 2015 r., a więc w momencie orzekania przez sąd I instancji w niniejszej sprawie ustrój wspólności majątkowej między małżonkami już nie istniał.

Żądanie pozwu w postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym powinno precyzyjnie określać wnioskowany sposób uzgodnienia treści księgi wieczystej. Jego rozpatrzenie następuje zgodnie z aktualnym stanem prawnym. Stąd Sąd Okręgowy, podobnie jak i Sąd Rejonowy w dacie wydania wyroku pierwszoinstancyjnego, nie mógł orzec zgodnie z treścią żądania ewentualnego powoda. W związku z ustaniem istnienia między stronami ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej uzgodnienie treści wieczystej w wnioskowany sposób było niemożliwe. W postępowaniu apelacyjnym zmiana żądania na podstawie art. 383 k.p.c. nie była dopuszczalna. W sprawie nie nastąpiła zmiana okoliczności, jako że wspólność majątkowa pomiędzy stronami ustała jeszcze na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym i rzeczą powoda jeszcze w toku postępowania pierwszoinstancyjnego była zmiana żądania pozwu i domaganie się wpisu do księgi wieczystej stosownych udziałów należących do

powoda i pozwanej, nie zaś własności na zasadach małżeńskiej wspólności majątkowej.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie:

1. art. 92 § 1 pkt. 4 i 8 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (dalej: PrNot.) w zw. z art. 73 § 2 k.c. w zw. z art. 158 § 1 k.c., poprzez ich niezastosowanie, w kontekście oceny przesłanek nieważności zawartej przez strony 15 grudnia 2006 r., umowy w sytuacji, gdy jedna ze stron umowy (kupująca) w dacie zawierania umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, posłużyła się nieprawdziwym nazwiskiem i podpisem w brzmieniu nieprawdziwego nazwiska;

b) art. 382 k.p.c., 387 § 2¹ k.p.c., 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., poprzez nieodniesienie przez Sąd II instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku do zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego oceny, w szczególności do nieważności umowy notarialnej z 15 grudnia 2006 r., w kontekście nie zawarcia jej w rzeczywistości w formie aktu notarialnego, z uwagi na posłużenie się przez pozwaną fałszywym nazwiskiem oraz fałszywym podpisem;

c) art. 386 § 4 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu przez Sąd II instancji istoty sprawy, na nieodniesieniu się przez Sąd do kwestii nieważności aktu notarialnego sporządzonego z naruszeniem przepisów art. 92 § 1 pkt. 4 i 8 PrNot., w zw. z art. 73 § 2 k.c. i art. 158 k.c.;

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżanego wyroku i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 24 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

Forma aktu notarialnego zastrzegana jest dla czynności prawnych mających istotne znaczenie dla obrotu i daje podmiotowi dokonującemu takiej czynności wysoki stopień pewności wywołania zamierzonych przez niego skutków prawnych. Sporządzenie dokumentu przez notariusza, który działa jako osoba zaufania

publicznego (art. 2 § 1 PrNot.), powinno stanowić gwarancję zachowania wszystkich wymagań dotyczących dokonywanej czynności, zarówno odnoszących się do treści, jak i formy.

W przepisie art. 158 k.c. przewidziana została powinność dochowania formy aktu notarialnego przy zawieraniu wszelkich umów, nazwanych i nienazwanych, zobowiązujących do przeniesienia własności nieruchomości (zob. wyrok SN z 25 listopada 2011 r., II CSK 77/11). Sankcja niedopełnienia tej powinności określona została w art. 73 § 2 k.c. Jest nią nieważność zawartej umowy.

Zgodnie z art. 2 § 2 PrNot. czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Do czynności dokonywanych przez notariusza, wymienionych w art. 79 PrNot., należą akty notarialne, których wymagania formalne określone zostały w art. 92 i art. 94 § 1 PrNot. Akt notarialny należy do dokumentów konstytutywnych, ponieważ dopiero forma aktu notarialnego wywołuje zamierzone przez strony czynności skutki prawne, nadaje określonej czynności prawnej realny kształt i wyraża ją, nie zaś jedynie relacjonuje zdarzenia związane z jego sporządzeniem. Jest wyrazem zachowania formy czynności prawnej, spełnia funkcję poświadczenia, a kwestia jego ważności odnosi się do istnienia w znaczeniu potocznym.

Zagadnienie, czy każde uchybienie przepisom Prawa o notariacie regulującym dokonywanie czynności notarialnych (art. 85 - 90) oraz formę aktu notarialnego (art. 92 - 95) powoduje, że sporządzony dokument nie jest aktem notarialnym, jest przedmiotem rozbieżności zarówno w literaturze jak i w orzecznictwie. Według pierwszego stanowiska, jeżeli sporządzony dokument nie zawiera elementów wskazanych w PrNot., zwłaszcza w art. 92 oraz art. 87, to nie jest on aktem notarialnym. Natomiast według drugiego stanowiska należy każdorazowo badać poszczególne składniki aktu ustalając, które z nich mają dla tego dokumentu znaczenie "konstytutywne" w tym znaczeniu, że ich pominięcie, podanie niezgodnie z rzeczywistością lub niedostateczne określenie powoduje nieprawidłowe sporządzenie tego aktu i pozbawia sporządzony dokument charakteru aktu notarialnego. Inne uchybienia nie pociągają za sobą tak daleko idących skutków

i sporządzony dokument, mimo pewnej wadliwości, zachowuje charakter dokumentu urzędowego.

W ocenie Sądu Najwyższego, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, opowiedzieć należy się za dominującym poglądem, według którego nie każde uchybienie przepisom PrNot regulującym dokonywanie czynności notarialnych (art. 85-90) oraz formę aktu notarialnego (art. 92-95) powoduje, że sporządzony dokument nie jest aktem notarialnym. PrNot. nie zawiera wyraźnego określenia, jakie skutki pociąga za sobą niezachowanie przesłanek formalnych aktu notarialnego. W art. 2 § 2 przewidziano jedynie, że czynności notarialne dokonane przez notariusza zgodnie z prawem mają charakter dokumentu urzędowego. Wnioskowanie *a contrario* prowadzące do wniosku, że czynności (a więc także akt notarialny) dokonane niezgodnie z prawem w każdym przypadku takiego charakteru są pozbawione, należy uznać za zbyt daleko idące. Tylko niektóre z omawianych wymagań można uznać za istotne, decydujące o tym, że akt notarialny będzie stanowił dokument urzędowy (zob. postanowienia SN: z 15 maja 2003 r., I CKN 367/01; z 9 marca 2005 r., II CK 478/04 OSNC 2006, Nr 2, poz. 34; z 25 stycznia 2006 r., I CK 277/05 oraz z 11 września 2013 r., III CSK 5/13). Wskazuje się, że za powodujące nieważność czynności prawnej objętej aktem notarialnym można uznać tylko takie uchybienia, które powodują powstanie wątpliwości, co do prawdziwości zdarzeń poświadczonych w akcie notarialnym, treści dokonanej czynności prawnej oraz zapewnienia, że czynność ta jest zrozumiała dla osób w niej uczestniczących i zgodna z ich wolą. Jeśli istnieje możliwość zastąpienia nieprawidłowości ustaleniami poczynionymi w oparciu o przeprowadzone dowody, to akt notarialny nie traci mocy dokumentu urzędowego. W konsekwencji nie wszystkie wymagania przewidziane dla trybu dokonywania czynności notarialnych oraz aktu notarialnego w Prawie o notariacie są istotne i nie każde ich naruszenie pozbawi akt waloru dokumentu urzędowego. Zapatrywanie, że nieważna jest czynność prawna, co do której przy spisywaniu aktu notarialnego pominięto którekolwiek z wymagań określonych w rozdziałach drugim i trzecim działu II PrNot. byłoby przejawem nadmiernego formalizmu, prowadzącego do przyznania rozstrzygającego znaczenia zapisom mniej istotnym albo w okolicznościach konkretnego przypadku

pozbawionym merytorycznej treści (zob. wyrok SN z 11 września 2013 r., III CSK 5/13).

PrNot. nie zawiera odpowiednika art. 88 rozporządzenia Prezydenta RP z 27.10.1933 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 84, poz. 609 ze zm.) który stanowił wprost, że akt sporządzony z naruszeniem przepisów art. 65, 70, 71, 72, 75, 78 i 84 nie ma mocy dokumentu publicznego obecnie urzędowego). W kolejnych aktach prawnych - ustawy: z dnia 25 maja 1951 r. - Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 1963 r. Nr 19, poz. 106), z dnia 24 maja 1989 r. Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 33, poz. 176) oraz z dnia 14 lutego 1994 r. - ustawodawca takiego uregulowania nie zamieścił. Nie oznacza to jednak, że skutek pozbawienia aktu notarialnego cech dokumentu urzędowego powinien być łączony z wszystkimi wymaganiami przewidzianymi dla aktu.

Stąd Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska które jest wyrazem zrównoważenia wymagań formalnych aktu notarialnego oraz rzeczywistej i nieodwołanej woli osób w nim uczestniczących, według którego nie każde uchybienie przepisom PrNot regulującym dokonywanie czynności notarialnych (art. 85-90) oraz formę aktu notarialnego (art. 92-95) powoduje, że sporządzony dokument nie jest aktem notarialnym.

Niewątpliwie powszechny obowiązek posiadania imienia i nazwiska, wynikający z całokształtu stanu prawnego, pociąga za sobą powinność ich używania. Obowiązuje także zasada stabilizacji imienia i nazwiska, oznaczająca ich względną niezmienność. Zmiana jest dopuszczalna tylko w przypadkach wyraźnie przez prawo przewidzianych i pod kontrolą organów państwa (zob. np. art. 25 i 59 k.r.o., art. 63, 67 i 70 Prawa o aktach stanu cywilnego oraz art. 1 - 4 ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska).

Złożenie oświadczenia przez osobę działającą pod fałszywym nazwiskiem w tym znaczeniu, że składający oświadczenie woli podaje się za inną osobę (rzeczywiście istniejącą lub nieistniejącą – fikcyjną lub zmarłą) i złożenie przez nią tym samym sfałszowanego podpisu stanowi naruszenie konstytutywnych wymogów aktu notarialnego, co nie pozwala na uznanie, że oświadczenie takie zostało złożone w formie aktu notarialnego. W sprawie nie doszło jednak do zawarcia umowy pod

falszywym nazwiskiem. Druga strona nie została przy tym intencjonalnie wprowadzona w błąd co do tożsamości składającego oświadczenie woli. W okolicznościach sprawy, której dotyczy skarga kasacyjna, za przyjęciem mocy wiążącej aktu notarialnego przemawia również okoliczność, że strony chciały i dążyły do sprzedaży nieruchomości oraz rozumiały treść i sens zawieranej umowy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego wydanego w niniejszej sprawie wyroku z 8 października 2020 r., wskazał, że posłużenie się przez obie strony w umowie sprzedaży niezgodnymi z prawdą oświadczeniami, co do stanu cywilnego i zadatku, a pozwaną dodatkowo nieaktualnym nazwiskiem w zamiarze wprowadzenia osoby trzeciej (banku) w błąd było nieetyczne i naganne, naruszało zasady lojalności kontraktowej wobec banku przy zawieraniu umowy kredytu, ale jest niewystarczające dla przyjęcia fikcyjności umowy sprzedaży. W sprawie brak ważkich argumentów za rygorystycznym traktowaniem uchybienia wymaganiu objętemu art. 92 § 1 pkt. 4 PrNot., skoro złożone oświadczenia woli były autentyczne, a nieprawidłowość w postaci posłużenia się przez pozwaną nieaktualnym brzmieniem swojego nazwiska nie miała wpływu na treść działanej czynności prawnej. Tożsamość osoby oznaczonej w akcie notarialnym jako kupująca nie budzi wątpliwości. Użycie panieńskiego nazwiska służyło ukryciu stanu cywilnego pozwanej, a nie jej tożsamości.

Wymagania co do sposobu sporządzenia i treści aktu notarialnego powinny być rozumiane w sposób funkcjonalny – jako instrumenty pozwalające na uzyskanie pewności co do określonych faktów związanych z dokonywaną czynnością. Sankcja nieważności aktu powinna być stosowana w sposób proporcjonalny do celu wymagań wynikających z art. 92 § 1–3 PrNot. a przy jej określaniu uwzględnić należy konkretne okoliczności, w których doszło do naruszenia wymogów wskazanych w powyższym przepisie.

Zgodnie z art. 92 § 1 pkt 8 PrNot. akt notarialny powinien zawierać podpisy osób biorących udział w akcie oraz osób obecnych przy sporządzaniu aktu. W przepisach Prawa o notariacie nie zostały określone warunki jakim powinien odpowiadać podpis. Skoro jednak podpis wiąże się z umiejętnością pisania co najmniej swego imienia i nazwiska (zob. wyrok SN z 27 czerwca 2007 r., II CSK 124/07, OSNC 2008 r. Nr 9, poz. 102), to powinien obejmować co najmniej nazwisko,

czy też jego skróconą formę, nawet nieczytelną, ale umożliwiającą identyfikację autora. Skarżący, na którym w tym względzie spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c., 232 k.p.c.), nie wykazał w toku postępowania, że nakreślone przez pozwaną na akcie notarialnym znaki graficzne nie spełniały warunków przyjmowanych w judykaturze dla podpisu.

Nieujawnienia przez pozwaną zmiany nazwiska i posłużenia się jego nieaktualnym brzmieniem w okolicznościach sprawy nie skutkuje nieważnością aktu notarialnego. Sporządzony w dniu 19 grudnia 1996 r. akt notarialny zachował zatem charakter dokumentu urzędowego a podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 92 § 1 pkt. 4 i 8 PrNot. w zw. z art. 73 § 2 k.c. w związku z art. 158 § 1 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezzasadne są również podniesione w skardze zarzuty naruszenia art. 382 k.p.c., 387 § 2¹ k.p.c., 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Zgodnie z poglądem dominującym w orzecznictwie naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy skutek uchybienia wymaganym stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. np. wyroki SN: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 118; z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19; z 12 stycznia 2023 r., II CSKP 1412/22). Tego rodzaju sytuacja w sprawie w sposób oczywisty nie zachodziła.

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przesłanka unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (zob. wyroki SN z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia SN z 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12; z 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12; z 2 czerwca 2016 r., I CZ 32/16, i z 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17). Wskazywane przez skarżącego nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się natomiast do postępowania przed sądem drugiej instancji. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

należało tym samym uznać za chybiony, pomijając nawet, że podnoszony zarzut nieważności aktu notarialnego okazał się nieuzasadniony.

W konsekwencji, skarga kasacyjna pozwanego nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

[SOP]

(r.g.)